

UKRAIŃCY NISZCZA POLSKIE LWY WE LWOWIE

Autor: Aleksander Szumanski
29.12.2018.

UKRAIŃSKIE BESTIE NISZCZĄ POLSKIE LWY NA CMENTARZU ORŁĄT LWOWSKICH
UKRAIŃCY NAJPIERW MORDOWALI POLAKÓW, GWAŁCILILI POLKI, GRABILI NARÓD, TERAZ NISZCZĄ
SYMBOLE NEKROPOLII NARODOWEJ - LWY.

Wpisanie do panteonu ukraińskiej chwały narodowej morderców OUN-UPA rodzi konsekwencje antypolskie. Wpajany Polakom od lat przez polskie elity rządzące mit dobrych stosunków z żydowsko - banderowską Ukrainą zbiera też od lat swoje zatrute owoce. Nie ma na Ukrainie polskości historycznej, są za to cerkwie posadowione przed wiekami "wyłącznie przez Cerkiew prawosławną", o czym informują reliefy na elewacjach "cerkwi prawosławnych". Cmentarz Łyczakowski we Lwowie "nigdy nie był polski, zawsze był wyłącznie ukraiński", o czym zbiry lwowskiej rady miejskiej informują na grobowcach wyłącznie cyrylicą i pokracznymi zdjęciami zmarłych "Ukraińców". Z kościoła św. Marii Magdaleny uczyniono nawet nie cerkiew, lecz filharmonię i zamiast mszy świętej odbywają się tu koncerty z brudnym, nie mytym przez dwudziestolecie, śmierdzącym, obsranym wychodkiem.

Lwowska Rada Narodowa zafundowała "polskim przyjaciółom" następny prezencik, likwidując na kolumnadzie chwały polskiego oręża Cmentarza Obrońców Lwowa historyczne Lwy. Kamienne Lwy zniknęły z Cmentarza Obrońców Lwowa jeszcze w 1971 roku, gdy Cmentarz był niszczone przez bandziorów ukraińsko - sowieckich przy pomocy buldożerów niszczących groby Orłąt Lwowskich i kolumnadę pomnika. Odbudowany przez Polskę Cmentarz Obrońców Lwowa, kryjący polskie dzieci broniące w 1918 roku polskości swojego miasta Semper Fidelis w walce o Lwów z ukraińskim motłochem, został ponownie otwarty w 2005 roku po wieloletnich pertraktacjach z władzami ukraińskimi, w konsekwencji Lwy powróciły na swoje miejsce dopiero w dziesięć lat później w 2015 roku, ale pozbawione napisów: "Tobie Polsko" i "Zawsze wierny". W uznaniu tych "ukraińskich zasług" dla Polski kolejny prezydent Polski jeżdżą na Ukrainę, klepiąc się po plecach z antypolskim, żydowskim zbirzem Walzmanem (pseud. "Petro Poroszenko"). "Przezacna" telewizja TVP-Info nawet nie wspomniała o polskim święcie 22 listopada 2018 roku w 100-lecie Obrony Lwowa. Za to wybuchły kolejne awantury w "Studio Polska" wywołane przez Magdalenę Ogórek - komunistyczną prezenterką TVP - kandydatkę post - komunistów na urząd prezydenta RP oraz przez Jacka Łęskiego, jej pomagiera, byłego dziennikarza żydowskiej "Gazety Wyborczej", żonatego z banderówką Ukrainką o wyrzuciły Panu Bogu winnego Adama Słomkę z programu "Studio Polska" zabraniając mu następnych wejść.

Pan prezydent RP Andrzej Duda nawet nie wspomniał o bohaterskim 22 listopada 1918 roku i nie odwiedził Cmentarza Obrońców Lwowa w tym Świętym dla Polaków Dniu., nie złożył też kwiatów na mogiłach Orłąt Lwowskich, zapewne nie chcąc narażać się Walzmanowi.

W programie "W telewizji ekstra" oczywiście również nie wspomniano o 22 listopada 1918 roku, nie przypomniano chwały Orłąt Lwowskich, tylko miłą buzią Magdaleny Ogórek wychwalano w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości podłą książkę Rafała Ziemkiewicza "Złowrogi cień Marszałka". Pan Ziemkiewicz powinien się zapaść pod ziemię w 100-lecie niepodległości zapewne nie swojej ojczyzny.

BANDERYZM WSPÓŁCZESNY

Pierwszym współczesnym aktem walki z lwami na Cmentarzu Obrońców Lwowa było w roku 2016 zasłonięcie ich płytami o mocnej konstrukcji, w celu zniszczenia polskich symboli walki z napastnikami ukraińskimi w 1918 roku .I tak niszczy się polską tradycję niepodległościową, zastępując ją "polską okupacją niepodległej Ukrainy". Perfidia żydowskiej Ukrainy jest znacząca, gdyż dewastacja Kolumnady nastąpiła w przeddzień 1 listopada w uroczystość Wszystkich Świętych, podczas gdy Polacy zwiedzają Cmentarz Obrońców Lwowa modląc się za polskie dzieci poległe w obronie Lwowa.

Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej w osobie prezesa Wołodymyra Wiatrowycza uważa, że obecność Lwów na Cmentarzu Obrońców Lwowa jest prowokacją.

A co uważa pan prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda?

Opracował Aleksander Szumański , świadek historii - dziennikarz niezależny, korespondent światowej prasy polonijnej, akredytowany (USA) w Polsce w latach 2005 - 2014, ścigany i skazany na śmierć przez okupantów niemieckich.

Kombatant - Osoba Represjonowana - zaświadczenie o uprawnieniach Kombatantów i Osób Represjonowanych nr B 18668/KT3621

